

Krzysztof Krygier
Skipper jachtu Bluefin II
bluefin@interia.pl
601233434

Szczecin 01.12.2016

Komisja Żeglarstwa Morskiego i Turystyki ZOZZ
Jury Zachodniopomorskiego Pucharu Sezonu ZOZZ
ZOZZ
PZZ
Biuro pomiarowe ORC
Mierniczy KWR Andrzej Sokołowski
Organizatorzy Regat Przyjaźni 2016
Sędzia Główny Regat Przyjaźni Jerzy Kaczor

Ponowne Sprostowanie nieprawdziwych informacji rozpowszechnionych przez Andrzeja Armińskiego i Wojciecha Denderskiego na stronie www.

Szanowni Państwo

W związku z wpisem zamieszczonym przez Pana Andrzeja Armińskiego, podpisanym w stopce Autor: Wojciech Denderski dnia 06.09.2016 na stronie internetowej ZOZZ www.zozz.com.pl w dziale „Puchar Sezonu ORC”:

„Protokół, oraz wątpliwości dotyczące wagi jachtu Bluefin II, protest techniczny podczas Regat Przyjaźni 03- 04.09.2016r. – zestawienie faktów.,,

Link publikacji:

<http://zozz.com.pl/images/stories/2016/09/08/W%C2%A6%C5%AFtpliwo+%C5%A4ci%20dotycz%C2%A6%C5%AFce%20wagi%20jachtu%20Bluefin%20II.pdf>

Dołączam treść mojego sprostowania do zawartych w w/w protokole kłamstw i oszczerstw dotyczących mnie i historii pomiarów mojego jachtu, autorzy tej publikacji nie mają zielonego pojęcia o historii pomiarów jachtu Bluefin II, nie zadali sobie żadnego trudu, aby skonsultować podane kłamstwa z armatorem bądź mierniczym KWR.

Kłamstwa i oszczerstwa zawarte w tym piśmie zostały wykorzystane na posiedzeniu Jury Zachodniopomorskiego Pucharu Sezonu, które odbyło się dwa dni po Regatach Przyjaźni w celu zdyskredytowania skippera Krzysztofa Krygiera i wagi jego jachtu i skutkowały krzywdzącymi decyzjami w/w Jury decydującymi o dyskwalifikacji jachtu Bluefin II w całym Pucharze Sezonu ZOZZ ORC. Warto zaznaczyć, że skipper jachtu Bluefin II był i jest pomijany na wszystkich etapach w/w sprawy, Jury Zachodniopomorskiego Pucharu Sezonu nie było zainteresowane wysłuchaniem racji Krzysztofa Krygiera, a Andrzej Armiński organizator Pucharu z ramienia ZOZZ skutecznie unika wszelkich kontaktów z Krzysztofem Krygierem od 3 miesięcy.

Żądam opublikowania stosownych przeprosin, oraz zgodnie z prawem prasowym mojego sprostowania do opublikowanego na powyższej stronie tekstu, żądanie przeprosin i sprostowania wysłałem w odrębnym piśmie.

TREŚĆ ORYGINALNEGO PISMA Z KOMENTARZEM KRZYSZTOFA KRYGIERA:

NA CZARNO ORYGINALNA UPUBLICZNIONA TREŚĆ – podpisana Wojciech Denderski, opublikowana przez Andrzeja Armińskiego

NA CZERWONO MOJE SPROSTOWANIE DO ORYGINALNEJ TREŚCI

Wątpliwości dotyczące wagi jachtu Bluefin II, protest techniczny podczas Regat Przyjaźni 03-04.09.2016r. – zestawienie faktów.

Jacht Bluefin II po raz pierwszy został zważony w 2014r. przez mierniczego KWR Andrzeja Sokołowskiego. Pierwsze ważenie jachtu dało wynik 1950kg.

K.K – Tak zgadza się, wynik ten podważyliśmy i zdecydowaliśmy o ponownym pomiarze w KWR z następujących powodów:

1. Posiadam całą dokumentację techniczną mojego jachtu, wynika z niej, że jacht Bluefin II nie może ważyć tyle ile wyszło w 1 pomiarze, musi ważyć więcej
2. Pomyłka pierwszego pomiaru najprawdopodobniej wynikała z błędnego momentu wyzerowania wagi podczas podnoszenia jachtu do ważenia KWR, mierniczy KWR stosował nieprecyzyjną metodę odliczenia wagi pasów i łańcuchów z jachtem na wodzie. Podczas drugiego pomiaru poprosiłem Sędziego Regatowego Martę Bielinowicz, aby nadzorowała moment zerowania wagi podczas pomiaru nr 2
3. W międzyczasie sprawdziłem wizualnie położenie linii wodnej innego jachtu tego samego typu Eygthene 24 (zmierzona waga w KWR 2370 kg), a położenie linii wodnej nie odbiegało znacząco od linii wodnej Bluefina II, różnica wagi ponad 400 kg wydawała się niemożliwa

W mało odległym terminie od pierwszego ważenia armator jachtu zgłosił chęć ponownego zważenia jachtu. Zostało to dokonane przez tego samego mierniczego. Tym razem ważenie dało wynik 2250kg.

K.K. – Dzień po pomiarze podjąłem decyzję o powtórzeniu ważenia, które zostało przeprowadzone przez: Andrzeja Sokołowskiego przy asyście Sędziego Regatowego Marty Bielinowicz, (która sprawdzała moment wyzerowania wagi) i asyście Adama Lisieckiego Głównego Mierniczego KWR.

KŁAMSTWO Wojciecha Denderskiego: pomiar nr 2 dał wynik 2450 kg a nie 2250 kg (jak twierdzi Denderski).

Różnica pomiędzy pomiarem pierwszym a drugim wyniosła brutto 500 kg, a w tym było 200 kg dodatkowego balastu, który został zweryfikowany przez mierniczych KWR (ułożenie, zamocowanie, Fa zakupu śrutu balastowego o wadze 200 kg, itp.)

Różnica pomiędzy tymi dwiema wagami była spowodowana umieszczeniem w jachcie dodatkowego balastu wewnętrznego (300kg),

K.K. - KŁAMSTWO Wojciecha Denderskiego: umieszczono dodatkowy stały balast o wadze 200 kg (a nie 300 kg jak twierdzi Denderski). Posiadam Fakturę na zakup śrutu balastowego stalowego, którą przedstawiłem mierniczemu Andrzejowi Sokołowskiemu podczas pomiaru. W zenzach zamontowany

został na stałe Balast w postaci 20 worków po 10 kg a jego zamocowanie zostało sprawdzone przez Adama Lisieckiego i Andrzeja Sokołowskiego.

Balast w workach umieszczony był w 4 przedziałach zeny w rejonie grodzi głównej jachtu i w kierunku rufy.

umieszczonego w zęzie. Balastem tym był śrut stalowy zaszyty w workach. Formuła KWR w roku 2014 dopuszczała takie rozwiązanie. W roku 2015 jacht uzyskał świadectwo ORC Club na podstawie danych zawartych w świadectwie KWR z roku 2014. Odbyło się to w drodze promocji formuły ORC, która pozwalała na jednorazowe uzyskanie świadectwa bez dokonywania pomiarów. Warunkiem przedłużenia świadectwa na lata następne było zweryfikowanie danych przez mierniczego ORC, korekta danych przez armatora lub deklaracja armatora o prawidłowości danych zawartych na świadectwie ORC. Danymi, które zostały zweryfikowane przez mierniczego ORC na jachcie Bluefin II były wymiary żagli oraz wymiary takielunku E oraz P. Pozostałe dane zostały zadeklarowane przez armatora jako prawidłowe.

W roku 2016 jacht Bluefin II uzyskał świadectwo ORC Club na podstawie danych z roku poprzedniego. Podczas trwania sezonu świadectwo było zmieniane kilkakrotnie. Parametrami zmienianymi była waga załogi, konfiguracja żagli oraz dodano wymiary nowych żagli.

K.K. Niedopowiedzenie Wojciecha Denderskiego: nie wspomina o zmianach wagi w świadectwach KWR i ORC, kiedy to część balastu zostało usunięte i została obniżona waga jachtu o 100 kg. Opróżniona została jedna największa gródź centralna z worków balastowych, obniżono wagę jachtu do 2350 kg

Na początku roku 2016 w formule KWR wprowadzono zakaz stosowania dodatkowego balastu wewnętrznego, chcąc rywalizować w zgodzie z przepisami podjąłem decyzję o całkowitej likwidacji balastu w workach i zadeklarowałem zmniejszenie wagi jachtu o kolejne 100 kg w ORC i w KWR. Waga została skorygowana w KWR i ORC na 2250 kg.

Z uwagi na miękkość jachtu podczas żeglugi jednoosobowej postanowiłem dla własnego komfortu właminować na początku sezonu 2016 „część” ostatniej puli balastu na stałe w kadłub jachtu, balast w workach został zastąpiony śrutem balastowym tyle, że na stałe właminowanym w kadłub jachtu (zgodnie z nowymi przepisami KWR).

Przepisy ORC (IMS Rule B 4.1 a) mówią, że dodatkowy balast wewnętrzny w jachcie musi być na stałe przytwierdzony do konstrukcji jachtu w celu uniemożliwienia jego przesuwania. Na początku sezonu 2016 zwrócono uwagę armatorowi jachtu Bluefin II aby dostosował balast wewnętrzny jachtu do wymienionych powyżej wymogów. Podczas Regat Stepnica (9 lipca 2016) armator jachtu Bluefin II w rozmowie z mierniczym ORC zapewnił, że część balastu wewnętrznego została na stałe przylaminowana do kadłuba. Pozostała część została usunięta z jachtu. Częścią usuniętą z jachtu miało być według armatora 100kg.

K.K. – KŁAMSTWO Wojciecha Denderskiego: nie podawałem nigdy konkretnej wagi, nie ma ona znaczenia, ponieważ wykracza ponad zadeklarowaną wagę w świadectwie. Nie zwiększałem wagi w świadectwach ORC i KWR, bo nie znam dokładnej wagi, tę dodatkową pulę traktuję, jako dodatkowy ekwiwalent balastowy. (w roku 2015 biuro pomiarowe ORC przepisało z własnej inicjatywy dane ze świadectw KWR nie dokonując weryfikacji o różnice w osprzęcie w obu pomiarach – w KWR podczas

pomiaru pozostaje na pokładzie więcej wyposażenia niż w ORC. W roku 2016, aby spróbować zniwelować tę różnicę potraktowałem dodanie balastu jako zniwelowanie właśnie różnicy w sposobie pomiarów KWR i ORC)

Do chwili obecnej na świadectwie ORC jachtu Bluefin II widnieje ciężar jachtu równy 2250kg. Armator nie zlecił skorygowania danych na świadectwie ORC.

K.K – KŁAMSTWO WOJCIECHA DENDERSKIEGO: Dane były korygowane kilkakrotnie z wagi 2450 potem 2350, potem 2250. Pomimo tego, że wlaminałem część balastu do zeny nie korygowałem wagi w górę

W ramach protestu technicznego na Regatach Przyjaźni 3-4 września 2016r. został sprawdzony przez mierniczego ORC stan balastu wewnętrznego jachtu. Mierniczy stwierdził prawidłowe zamocowanie balastu do kadłuba poprzez przylaminowanie go. Nie możliwe było sprawdzenie ciężaru balastu wewnętrznego. W ramach tego samego protestu zostało również sprawdzone wyposażenie jachtu na zgodność z Offshore Special Regulations dla kategorii 4. Sprawdzenie wykazało następujące braki: brak pławki świetlnej przy kole ratunkowym

K.K. KŁAMSTWO WOJCIECHA DENDERSKIEGO: pławka świetlna jest w integralnym zestawie automatycznego koła ratunkowego, pojemnik jest opisany na zewnątrz i bez otwierania można przeczytać o jego zawartości. Proponowałem otwarcie pojemnika, mierniczy stwierdził że nie ma takiej potrzeby, nie rozumiem dla czego teraz twierdzi że pławki nie było?

brak biernego reflektora radarowego, brak ręcznej pompy zęzowej oraz niezgodne z przepisami napięcie lin relingu. Tym samym jacht Bluefin II nie spełniał wymogów technicznych pozwalających mu na rywalizację w regatach cyklu Zachodniopomorski Puchar Sezonu ORC. Podczas Regat Przyjaźni po złożeniu protestu na jacht Bluefin II w dniu 03.09.2016r. armator jachtu poprosił o przeniesienie pomiarów kontrolnych, czyli ważenia jachtu na dzień następny.

K.K. KŁAMSTWO WOJCIECHA DENDERSKIEGO Napięcie lin relingu zgodnie z przepisami OSR dokonuje się poprzez zawieszenie ciężarka 4kg i sprawdzeniu o ile lina się przemieściła i czy przekroczyła dopuszczalny zakres czy nie, mierniczy sprawdził napięcie lin na oko ręką, więc nie może tu być mowy o prawidłowym stwierdzeniu czy i o ile lina była za słabo napięta.

K.K. KŁAMSTWO WOJCIECHA DENDERSKIEGO: zostałem oficjalnie poinformowany, że jednym z dwóch punktów protestu jest waga jachtu, nie potwierdził, tego Sędzia Główny Jerzy Kaczor (jedynym punktem protestu było sprawdzenie wyposażenia zgodnie z przepisami OSR, nie było tam punktu o niezgodności wagi), dwukrotnie zadałem bardzo precyzyjne pytanie Sędziemu Głównemu czy na proteście jest protest na wagę, otrzymałem dwukrotnie pewną odpowiedź niema, jest tylko protest na wyposażenie zgodne z OSR.

Motywował to sytuacją rodzinną. Prośba została rozpatrzona pozytywnie przez Komisję Sędziowską.

K.K. Ustalono, że pomiar odbędzie się zaraz po wyścigach 04.09.2016, po powrocie z wyścigu mierniczy dokonał sprawdzenia wyposażenia OSR 4 i usłyszałem, że mierniczy Wojciech Denderski nie ma czasu, śpieszy się i że pomiar musi być przełożony na inny termin

W dniu 04.09.2016r. nieczynny był dźwig na przystani SEJK Pogoń Szczecin, który jest najlepiej przystosowany do ważenia jachtu.

K.K. Pomiar wagi do KWR standardowo odbywał się na dźwigu samojezdnym w JK AZS, w Szczecinie są dwie suwnice, na których można bezproblemowo dokonać pomiaru wagi. Belki mają odpowiednie centralne punkty mocowania.

Protest na jacht Bluefin II był przygotowany minimum na dwa dni przed Regatami Przyjaźni, Wojciech Denderski doskonale wiedział o proteście, bo sam był jego organizatorem. Pomimo tego, że wiadano z wyprzedzeniem o proteście Wojciech Denderski nie zorganizował do pomiaru wagi posiadającej legalizację, choć tego wymaga od mierniczych regulamin mierniczego ORC (Informacja od głównego mierniczego ORC Jarosława Górskiego)

W związku z tym zaproponowano armatorowi przeprowadzenie ważenia w ciągu najbliższych dni po regatach, przy najbardziej sprzyjających ku temu warunkach. Propozycja ta została przez armatora odrzucona. Poinformował on Komisję Sędziowską, że jacht jest dostępny do pomiarów kontrolnych tylko w dniu 04.09.2016r.

Umowa dotyczyła pomiaru dnia 04.09.2016 i jacht został w tym terminie udostępniony zgodnie z wcześniejszymi uzgodnieniami.

WOJCIECH DENDERSKI wiedział doskonale o proteście na kilka dni przed regatami, pomimo tego nie przygotował odpowiednio pomiaru (waga, dźwig)

Finalnie po kilku perturbacjach wskazano miejsce pomiaru i godzinę: Przystań HOM w Szczecinie. Jacht zgodnie z tą dyspozycją został doprowadzony i udostępniony do pomiaru.

Należy wspomnieć, że w dniu tym komisja sędziowska dysponowała tylko jedną wagą do ważenia jachtów, tą samą którą jacht Bluefin II był już ważony dwukrotnie i nie kwestionował wyników ważenia.

K.K. KŁAMSTWO WOJCIECHA DENDERSKIEGO: kwestionowałem pierwszy pomiar w KWR i wynikiem tego był wykonany niedługo po pierwszym drugi pomiar KWR – (opisane na początku tego pisma),

K.K. – NIEDOPOWIEDZENIE WOJCIECHA DENDERSKIEGO – Denderski nie wspomina o ważnym elemencie, formuła KWR jest lokalną formułą koleżeńską, nie ma żadnych regulaminowych wytycznych, co do pomiaru wagi w KWR, więc mierniczy może ważyć jachty nawet swoją prywatną wagą łazienkową (jeśli wszystkie jachty są ważone tą samą wagą łazienkową to przynajmniej proporcje pomiarów są zachowane i wystarczające dla formuły KWR, ale niewystarczające dla standardów formuły ORC)

Formuła ORC jest formułą Międzynarodową, a mierniczych obowiązuje regulamin mierniczego (przed pomiarem zostałem poinstruowany przez Głównego Mierniczego ORC Jarosława Górskiego, że waga musi posiadać świadectwo legalizacji, zapomniało tym jak widać mierniczy Denderski i zaproponował pomiar wagą bez legalizacji, ani bez żadnego innego dokumentu potwierdzającego prawidłowość działania tej wagi

Istniała jednak możliwość wypożyczenia legalizowanej wagi w dniach następnych. Do przeprowadzenia pomiarów wybrano alternatywny dźwig na przystani HOM Szczecin. Po przybyciu

wszystkich zainteresowanych stron na miejsce armator przed podjęciem wszelkich czynności armator poddał w wątpliwość legalizację wagi, która miała służyć do pomiaru.

K.K. Andrzej Sokołowski został poproszony o przygotowanie wagi (bez legalizacji) na sobotę, więc cała akcja została przygotowana z dużym wyprzedzeniem, w piątek albo wcześniej, tłumaczenie, że waga legalizowana nie była dostępna, lub że dźwig nie był dostępny jest śmieszne.

K.K. TAK miałem wątpliwości, które przekazałem mierniczemu: otrzymałem wcześniej wskazówki od Głównego mierniczego ORC Jarosława Górskiego, aby: sprawdzić legalizację wagi przed pomiarem i jej dokładność, w przeciwnym razie wynik pomiaru może zawierać błędy (tego wymaga regulamin mierniczego ORC)

KŁAMSTWO WOJCIECHA DENDERSKIEGO: Mierniczy nie poinformował mnie o możliwości wypożyczenia legalizowanej wagi w dniach następnych, nic takiego nie miało miejsca, wręcz zostałem zaszantażowany i Wojciech Denderski próbował mnie zmusić do akceptacji wyniku pomiaru przed pomiarem nielegalizowaną wagą

Waga ta była użyta już wcześniej do ważenia jachtu Bluefin II i jego wynik jest podany w aktualnym świadectwie ORC jachtu.

K.K. **NIEDOPOWIEDZENIE WOJCIECHA DENDERSKIEGO** z uwagi na koleżeńską i amatorską formułę KWR ważenie nielegalizowaną wagą może być w formule KWR akceptowalne, jeśli chodzi o formułę międzynarodową ORC Mierniczy ma obowiązek stosowania się do regulaminu mierniczego ORC, nie ma tu żadnej dowolności

Wyniki pomiarów KWR zostały przeniesione automatycznie przez biuro pomiarowe ORC – bez udziału armatorów jachtów. Armatorzy jachtów nie zostali poinformowani o konieczności jakiegokolwiek weryfikacji wagi, choć wiadomo, że pomiar wolnych burt do ORC różni się zasadniczo od pomiaru wagi w KWR. To biuro pomiarowe ORC wprowadzając takie rozwiązanie powinno od razu zmodyfikować podane wagi o określoną różnicę procentową wagi.

Mierniczy ORC poinformował armatora, że może on odmówić pomiarów kontrolnych biorąc na siebie wszystkie konsekwencje tego wyboru lub zaakceptować sprzęt jakim dysponuje Komisja Sędziowska w tym terminie. Armator zadeklarował, że zaakceptuje wynik pomiarów, o ile będzie on dla niego satysfakcjonujący.

K.K. **KŁAMSTWO WOJCIECHA DENDERSKIEGO:** podczas w/w rozmowy pod suwnicą, po ustaleniu, że waga nie ma legalizacji, mierniczy zachowywał się on arogancko w stosunku do mnie, zamiast wykonać swoją pracę i dokonać pomiaru jachtu zaczął wymuszać ode mnie deklarację, że: niezależnie od wyniku pomiaru zaakceptuję każdy wynik nielicencjonowaną wagą.

Zgodziłem się na pomiar nielegalizowaną wagą, opinia armatora w trakcie pomiaru nie ma nic wspólnego z obowiązkiem wykonania pomiaru przez mierniczego ORC, mierniczy powinien wykonać swoją pracę, ponieważ jacht został udostępniony do pomiaru. W Dyskusji, która nie ma żadnego znaczenia dla wykonania pomiaru stwierdziłem, że nie zaakceptuję pomiaru odbiegającego od rozsądnego wyniku (podałem konkretny przykład mierniczemu: jeśli nielegalizowana waga pokaże 10t – to nie zaakceptuję takiego pomiaru – mój jacht waży zgodnie z poprzednim pomiarem 2,25t., nie ma to żadnego znaczenia w tym przypadku, mierniczy powinien wykonać pomiar

Poprzez podważenie legalizacji wagi, która służyła do zważenia jachtu Bluefin II i z którego to ważenia podano wagę jachtu do świadectwa ORC, armator jednocześnie podważył prawidłowość zadeklarowanych danych na świadectwie swojego jachtu.

K.K. KŁAMSTWO WOJCIECHA DENDERSKIEGO – podważyłem kwestię legalizacji wagi po rozmowie z Głównym Mierniczym ORC, wynikało z niej że każdy mierniczy ORC powinien stosować się do regulaminu mierniczego ORC, jedyne co podważyłem to brak przygotowania mierniczego (kilka dni na przygotowanie pomiaru) i brak legalizacji wagi, zaakceptowałem pomiar w takich warunkach i prosiłem o przyspieszenie pomiaru

W związku z brakiem chęci współpracy armatora jachtu z Komisją Sędziowską niemożliwe było przeprowadzenie pomiarów kontrolnych jachtu Bluefin II.

K.K. PONOWNE KŁAMSTWO WOJCIECHA DENDERSKIEGO: udostępniłem jacht do pomiaru, zaakceptowałem pomiar niezalegalizowaną wagą, kilkukrotnie poprosiłem mierniczego Wojciecha Denderskiego o zakończenie dyskusji i wykonanie swojej pracy (padający deszcz i uciekający czas), bez efektu

Wszelkie próby rozstrzygnięcia protestu, propozycje przesunięcia pomiarów na inny termin były uniemożliwiane przez działania armatora jachtu, które zmierzały do uniknięcia pomiarów.

K.K. KŁAMSTWO WOJCIECHA DENDERSKIEGO: Denderski odwrócił się do mnie plecami i odszedł na plac gdzie stały strony protestu, Andrzej Armiński w mało kulturalny sposób nie pozwolił mi uczestniczyć w tym spotkaniu protestowym, nalegając abym się oddalił. Nie udzielono mi głosu. Oddalając się od miejsca spotkania słyszałem jak Wojciech Denderski przekazuje nieprawdę odnośnie tego, co stało się przy suwnicy. Usłyszałem nieprawdziwy przekaz, że: jacht Bluefin II odmówił ważenia i jest zdyskwalifikowany

Należy wspomnieć, że zachowanie armatora od momentu gdy dowiedział się, że został złożony na niego protest, było bardzo agresywne wobec mierniczego ORC oraz innych członków Komisji Sędziowskiej, włączając wulgarnie słowa w rozmowie z mierniczym. Komisja Sędziowska zdecydowała o dyskwalifikacji jachtu Bluefin II z Regat Przyjaźni za niesportowe zachowanie, utrudnianie pracy Komisji Sędziowskiej i działania mające na celu uniknięcie weryfikacji zgodności świadectwa ORC jachtu ze stanem faktycznym (PRŻ część I, punkt 2; PRŻ część V, przepis 69).
Wojciech Denderski - mierniczy ORC

K.K. KŁAMSTWO WOJCIECHA DENDERSKIEGO, Oświadczam, że nie było z mojej strony żadnych zachowań agresywnych wobec Komisji Sędziowskiej, to pomówienie i nieprawda, wręcz przeciwnie dzień po zdarzeniu złożyłem oficjalną skargę właśnie na nieuprawnione i aroganckie działania Wojciecha Denderskiego i Andrzeja Armińskiego w powyższej sprawie (ustawka i cyrk z protestem zaplanowane kilka dni wcześniej)

K.K. KŁAMSTWO WOJCIECHA DENDERSKIEGO – Oświadczam, że podczas regat nie miałem dłuższego żadnego kontaktu z członkami Komisji Sędziowskiej (za wyjątkiem Wojciecha Denderskiego), a tym bardziej kontaktu o charakterze agresywnym, spotkałem przypadkowo Sędziego Jerzego Kaczora podczas Grilla w J.K. AZS, spotkanie trwało może 10 s, podpłynąłem do Statku Komisji Sędziowskiej, aby złożyć protest na jacht Trochus II, trwało to może 5 s, złożyłem druk protestu na lądzie obok biura K.S. wypisywanie druku trwało może 30 s.

Poprosiłem Sędziego Jerzego Kaczora o rozmowę po skandalu pod suwnicą w HOM, rozmowa trwała może 5 minut

Nie było tu mowy o żadnym agresywnym zachowaniu wobec Komisji Sędziowskiej !!!!!!!!!!!!!!!

WOJCIECH DENDERSKI KŁAMIE na każdym kroku i na każde zawołanie, aż strach pomyśleć, że taka osoba była stażystą na sędziego PZŻ i nie daj boże kiedyś takim sędzią zostanie.

NIEDOPOWIEDZENIE WOJCIECHA DENDERSKIEGO – podczas kontaktów ze mną nie przedstawił się, w jakiej roli występuje i kogo reprezentuje, potem dowiedziałem się, że pełnił rolę mierniczego ORC i stażysty w regatach, nie było żadnego komunikatu w tej sprawie, ani mnie o tych funkcjach nie poinformowano.

W dniu 05.09.2016 po regatach kontaktowałem się telefonicznie z Sędzią Głównym Jerzym Kaczorem, ze zdziwieniem usłyszałem, że jacht Bluefin II został zdyskwalifikowany w Regatach Przyjaźni, na pytanie o przyczyny dyskwalifikacji usłyszałem taką odpowiedź:

- 1 - Powodem dyskwalifikacji było: niedojście do pomiaru wagi
- 2 - Niedojście do pomiaru było spowodowane wcześniejszym zanegowaniem wyniku pomiaru przed pomiarem

05 i 06.09.2016 wystosowałem pismo z prośbą o zmianę decyzji Sędziego Głównego.

Wojciech Denderski przedstawia zupełnie inne powody dyskwalifikacji (dla czego nie zostałem powiadomiony o zmianie decyzji Sędziego Głównego? Dla czego to mierniczy ogłasza inne powody dyskwalifikacji a nie Sędzia Główny? Cytat Wojciecha Denderskiego: „Komisja Sędziowska zadecydowała o dyskwalifikacji jachtu Bluefin II z Regat Przyjaźni za niesportowe zachowanie, utrudnianie pracy Komisji Sędziowskiej i działania mające na celu uniknięcie weryfikacji zgodności świadectwa ORC jachtu ze stanem faktycznym (PRŻ część I, punkt 2; PRŻ część V, przepis 69)”

KK. Jacht został udostępniony do pomiaru, to mierniczy Wojciech Denderski odstąpił od pomiaru. Aroganckie i niezgodne z Przepisami Regatowymi Żeglarstwa, oraz regulaminem mierniczego ORC, próby dokonania pomiaru niezgodnie z regulaminem mierniczego ORC, zachowanie od samego początku prezentowali mierniczy Wojciech Denderski i Andrzej Armiński.

Przypomnę jeszcze raz fakty:

1. Formalnie protestu na wagę nie było: (Wojciech Denderski wprowadził mnie celowo w błąd twierdząc, że na proteście są 2 punkty do sprawdzenia niezgodność z przepisami OSR kat. 4 i niezgodność Wagi (na proteście widnieje tylko pierwsza pozycja, potwierdził to Sędzia Główny w dwukrotnej bardzo precyzyjnej rozmowie)
2. Mierniczy sam zrezygnował z pomiaru na Przystani HOM, nie było żadnych propozycji przesuwania terminu podczas pomiaru na przystani HOM
3. Waga nie miała legalizacji, pomimo tego, że kilka dni wcześniej wiedziano o ustawce i o tym że będzie ważenie, nie przygotowano dźwigu
4. Nie zostałem powiadomiony o proteście przez załogę Jachtu Trochus II
5. Skład komisji protestowej był niezgodny z przepisami, w Komisji Protestowej uczestniczyli Jerzy Kaczor Sędzia Główny Regat kl. II , oraz Wojciech Denderski mierniczy ORC

6. Zachowanie mierniczego ORC i Andrzeja Armińskiego było aroganckie i stronnicze od samego początku sprawy
7. Regaty Przyjaźni nie posiadały licencji na Regaty PZŻ, w związku z tym nie mogły być organizowane zgodnie z przepisami ISAF (niezgodność z zawiadomieniami o cyklu regat Pucharu Sezonu i zawiadomieniem o Regatach Przyjaźni)
8. Brak posiadania licencji regat powoduje niezgodność z zawiadomieniem Zachodniopomorskiego Pucharu Sezonu ORC ZOZŻ 2016
9. Andrzej Armiński nie odpowiada na moje próby kontaktu, jako jednego z uczestników cyklu regat od 3 miesięcy, pomimo tego, że pełni społeczną funkcję przewodniczącego Komisji Żeglarstwa Morskiego i Turystyki w ZOZŻ, oraz jest organizatorem cyklu regat Zachodniopomorskiego Pucharu Sezonu ORC ZOZŻ
10. Pomimo dokonania pełnego pomiaru ORC International wraz ze skanowaniem kadłuba, które potwierdziło poprzednią wagę i dzięki pełnemu pomiarowi jacht Bluefin II ma aktualnie dużo korzystniejsze świadectwo od tego, które było powodem w/w skandalu – jacht Bluefin II został zdyskwalifikowany w cyklu regat w całym sezonie 2016.
Pierwsze miejsce zajął jacht organizatora cyklu Andrzeja Armińskiego – brawo organizatorze za bezstronność i respektowanie przepisów PRŻ.

Z Poważaniem:

Skipper jachtu Bluefin II

Krzysztof Krygier